

David Torrance, *Salmond. Against the Odds*, Brillinn, Edinburgh 2011, ss. XV + 477.

Na wstępie niniejszego artykułu recenzyjnego konieczne jest doprecyzowanie powyższego adresu bibliograficznego¹. Omawiana książka, będąca biografią Alexa Salmonda, lidera Szkockiej Partii Narodowej (Scottish National Party – SNP) oraz pierwszego ministra autonomicznego rządu Szkocji, pierwotnie ukazała się w październiku 2010 roku jako tak zwany *hardback*². W międzyczasie

¹ Niniejszy artykuł recenzyjny został złożony do druku dnia 31.08.2012 r. Na łamach „Horyzontów Polityki” jest prezentowany w wersji zasadniczo niezmienionej. Konieczne jest jednak opatrzenie go niniejszym przypisem, dotyczącym wydarzeń późniejszych, niepozostających bez wpływu na formułowane w nim tezy. Dnia 15.10.2012 r. rządy Zjednoczonego Królestwa i Szkocji zawarły w Edynburgu porozumienie dotyczące referendum w sprawie niepodległości Szkocji (*Agreement between the United Kingdom Government and the Scottish Government on a referendum on independence for Scotland*; ze strony Zjednoczonego Królestwa sygnatariuszami byli premier David Cameron i Sekretarz Stanu ds. Szkocji Michael Moore, ze strony szkockiej Pierwszy Minister Alex Salmond i jego zastępczyni Nicola Sturgeon). Porozumienie oznacza, że na mocy art. 30 Ustawy o Szkocji z 1998 r. (*Scotland Act 1998*) i w związku z treścią Załącznika nr 5 (*Schedule 5*) do tejże ustawy edynburskiemu parlamentowi przekazane zostaną – w formie *order in council* – przez parlament londyński kompetencje pozwalające na przeprowadzenie referendum niepodległościowego. W wyniku negocjacji przekazanie to jest obwarowane kilkoma istotnymi warunkami, które będą musiały zostać uwzględnione w ustawie dotyczącej referendum. Najściślej z treścią niniejszego tekstu powiązany jest warunek stanowiący o tym, że w referendum zostanie zadane tylko jedno pytanie, które dotyczyć będzie niepodległości (jego treść nie jest jeszcze ustalona). Tym samym przedmiotem decyzji będzie wyłącznie kwestia tego, czy Szkocja w dalszym ciągu stanowić będzie część Zjednoczonego Królestwa, czy też suwerenne państwo. Niedopuszczalne będzie formułowanie dodatkowych pytań/pytania na temat np. poszerzenia zakresu szkockiej autonomii. Spośród innych zawartych w powyższym porozumieniu uzgodnień warto wspomnieć także o konieczności przeprowadzenia referendum do końca 2014 r. oraz o pozostawieniu szkockiemu parlamentowi możliwości uprawnienia do głosowania osób poniżej 18. roku życia.

Autor niniejszego tekstu wprowadził także drobną korektę w ostatnim jego akapicie, w zdaniu powiązonym z przypisem 22.

² Od 03.07.2012 r., tj. od dnia wejścia w życie art. 12 Ustawy o Szkocji z 2012 r. (*Scotland Act 2012*), nazwa *Scottish Government* (Rząd Szkocji) jest nazwą oficjalną. Wcześniej, na mocy Ustawy o Szkocji z 1998 r. (*Scotland Act 1998*), posługiwano się nazwą *Scottish Executive* (Egzekutywa Szkocka).

w tamtejszej polityce doszło do wydarzenia bezprecedensowego: SNP zdecydowanie wygrała wybory do edynburskiego parlamentu, tworząc w rezultacie samodzielny rząd³. Ów niecodzienny wynik wyborów (dotąd powszechnie uważano, że szkocka ordynacja wyborcza uniemożliwia tak jednoznaczne rozstrzygnięcia⁴; warto przypomnieć, że we wcześniejszej kadencji SNP stworzyła rząd mniejszościowy) spowodował nie tylko pozostanie przy władzy ugrupowania kierowanego przez Salmonda, ale także ożywił dyskusję dotyczącą ewentualnej niepodległości Szkocji i referendum, w którym kwestia ta miałaby zostać rozstrzygnięta. W tej sytuacji niemal dokładnie rok później do księgarń trafiło kolejne wydanie biografii Salmonda, tym razem w miękkiej oprawie, które zostało przez jej autora Davida Torrance'a poprawione i zaktualizowane⁵.

Sam Torrance, urodzony w 1977 roku, jest przedstawicielem młodego pokolenia szkockich publicystów⁶. Wykształcenie zdobył na University of Aberdeen oraz na Cardiff University. Po studiach rozpoczął pracę w dzienniku „Edinburgh Evening News”. Z czasem przeniósł się do kanału telewizyjnego STV, w którym przez kilka lat był związany z cotygodniowym programem *Politics Now*. W międzyczasie zetknął się także z praktycznym wymiarem polityki, pracował

Przed niedawnym uregulowaniem tej kwestii nazwa Rząd Szkocji była powszechnie stosowana w języku potocznym, na używanie jej nalegali także przedstawiciele SNP. W literaturze polskiej przyjęło się stosowanie nazwy Rząd Szkocki, co wydaje się uzasadnione w świetle ustrojowej pozycji tego ciała. Patrz np.: S. Kubas, *Parlament szkocki. Dewolucja – wyzwanie dla Zjednoczonego Królestwa*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004, *passim* oraz wstęp pióra P. Sarneckiego do *Ustawy Ustrojowe Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010, s. 40. Ci sami autorzy proponują także tłumaczenie nazwy *First Minister* jako Premier.

- 3 Należy dodać, że SNP uzyskała bardzo dobry wynik także w wyborach samorządowych z maja 2012 r. Torrance, z oczywistych powodów, ich nie omawia.
- 4 Por. S. Kubas, *Parlament szkocki*, dz. cyt., s. 66-67.
- 5 Autor recenzowanej książki nie powinien być mylony z noszącym takie same imię i nazwisko członkiem szkockiego parlamentu wybranym z ramienia SNP w okręgu Kirkcaldy.
- 6 Informacje biograficzne dotyczące Torrance'a oparte są w przeważającej mierze na jego prywatnej stronie internetowej, dostępnej pod adresem <<http://davidtorrance.com>> (dostęp: 31.08.2012).

bowiem jako doradca Davida Mundella wtedy, kiedy ten, w konserwatywnym gabinecie cieni, pełnił funkcję Sekretarza Stanu do spraw Szkocji (Secretary of State for Scotland)⁷. Obecnie Torrance nie jest związany na stałe z żadną redakcją, a jego teksty publikowane są między innymi w „Holyrood Magazine”, „The Scotsman”, „Scottish Review of Books”, „The Times” czy „Total Politics”. Często pojawia się także w roli komentatora bieżących wydarzeń w programach telewizyjnych i radiowych, na przykład w BBC Radio Scotland. Ponadto figuruje na liście doktorantów Instytutu Historii Queen Mary, University of London, gdzie przygotowuje pracę zatytułowaną *United Kingdom-wide Constitutional Thought since Kilbrandon*⁸. Obok biografii Salmonda, Torrance jest autorem bądź współautorem kilku innych dobrze przyjętych książek, w tym przede wszystkim biografii. Wśród nich warto wymienić następujące: *The Scottish Secretaries* (2006), w której przedstawia sylwetki 40 osób kierujących Ministerstwem do spraw Szkocji (Scotland Office) od jego utworzenia w 1885 roku; *George Younger. A Life Well Lived* będącą biografią konserwatywnego polityka George’a Youngera, w latach 1979-1986 Sekretarza Stanu do spraw Szkocji w dwóch pierwszych gabinetach Margaret Thatcher (2008); wszechstronne studium dość niejednoznacznych szkockich związków z taczeryzmem *We in Scotland. Thatchersim in a Cold Climate* (2009); biografię *Noel Skelton and the Property Owning Democracy* (2010) poświęconą konserwatywnemu politykowi Noelowi Skeletonowi, który nie tylko był związany z Ministerstwem do spraw Szkocji, ale także jako publicysta zaproponował koncepcję „konstruktywnego konserwatyzmu” (*constructive conservatism*) – jednym z jej postulatów było oparcie demokracji na upowszechnieniu własności nieruchomości (2010); w bieżącym roku zapowiadane jest

7 Mundell odpowiadał w gabinecie cieni za sprawy szkockie aż do wyborczego zwycięstwa konserwatystów z maja 2010 r. Po zawarciu przez Partię Konserwatywną koalicji z liberalnymi demokratami stanowisko Sekretarza Stanu ds. Szkocji przypadło przedstawicielom tej drugiej partii, jako cieszącej się w Szkocji większym poparciem. Mundell został Parlamentarnym Podsekretarzem Stanu ds. Szkocji. Warto dodać, że od 2005 r. pozostaje on jedynym konserwatywnym członkiem londyńskiego parlamentu wybranym w Szkocji (okręg Dumfriesshire, Clydesdale, Tweeddale).

8 Por. <<http://www.history.qmul.ac.uk/postgraduate/research/current/profiles/17484.html>> (dostęp: 31.08.2012).

wydanie książki *David Steel. The Biography* poświęconej długoletniemu liderowi Partii Liberalnej.

Wracając do zasadniczych rozważań, można zaryzykować stwierdzenie, że spośród polityków, którym Torrance przyglądał się do tej pory, Salmond jest postacią najbardziej rozpoznawalną zarówno w Zjednoczonym Królestwie, jak i poza jego granicami. Z drugiej strony, jak przed kilkoma laty zauważył szkocki komentator polityczny i badacz Gerry Hassan, jeśli sama SNP bywa badana stosunkowo rzadko, to osoby jej czołowych polityków nie są badane wręcz w ogóle. Potwierdzającym tę regułę wyjątkiem jest przywoływana przezeń postać Roberta McIntyre'a, lidera partii w latach 40. i 50. XX wieku, którego biografię napisał Dick Douglas⁹. Budzić musi to pewne zdziwienie, biorąc pod uwagę, że SNP na szkockiej i brytyjskiej scenie politycznej obecna jest od dawna i to w dosyć widoczny sposób. Paradoksalnie więc Torrance podjął się zadania pionierskiego, tym oczywiście trudniejszego, że polityczna droga Salmonda daleka jest od zakończenia, co powoduje, że przynajmniej część spośród stawianych przez niego tez siłą rzeczy musi mieć charakter prowizoryczny.

Wspomniana etykieta polityka „najbardziej rozpoznawalnego” nie oznacza oczywiście „polityka najlepiej/najpełniej znanego”. Salmond coraz częściej pojawia się w mediach innych niż brytyjskie (także w Polsce w ostatnich miesiącach stosunkowo sporo pisało się na temat szkockiej polityki i ewentualnej szkockiej niepodległości¹⁰), zapotrzebowanie na wiedzę na jego temat jest więc z pewnością znaczne. Tym bardziej, że szkockie dążenia ku suwerenności tylko pozornie przynależą do kwestii wyłącznie wewnątrzbrytyjskich. Jak bowiem w rozmowie z BBC mówił kanadyjski historyk i publicysta Michael Ignatieff:

9 Por. G. Hassan, *The Making of the Modern SNP. From Protest to Power*, [w:] *The Modern SNP. From Protest to Power*, red. G. Hassan, Edinburgh University Press, Edinburgh 2009, s. 2.

10 Artykuły na ten temat publikowały m.in. „Gazeta Wyborcza” (np. M. Rachid Chehab, *Szkocja tęskni za murem*, por. <http://wyborcza.pl/duzyformat/1,127291,11344538,Szkocja_teskn_i_za_murem.html> dostęp: 31.08.2012) i „Polityka” (np. A. Szostkiewicz, *Solo na kobzie*, por. <<http://www.polityka.pl/swiat/analizy/1522207,1,szkocja-marzy-o-niepodleglosci.read>> dostęp: 31.08.2012).

Zjednoczone Królestwo to jedno z najstarszych na świecie, wciąż istniejących, państw wielonarodowych. Jego rozbitcie odbiłoby się na świecie szerokim echem. Wszyscy więc patrzą na Szkocję (...). Jeśli Szkocja będzie niepodległa, dla wielu innych niewielkich narodów europejskich będzie to sygnałem do wzmożenia ich dążeń niepodległościowych. W Hiszpanii dotyczy to Katalończyków i Basków, w Belgii Flamandów i Walonów. Także Kanada obserwować będzie uważnie rozwój sytuacji, gdyż powodzenie Szkocji oznaczać może wznowienie aspiracji niepodległościowych Quebecu. Bez wątpienia będą więc miały miejsce globalne reperkusje. Dlatego to jest tak ważne. Wszystkie wielonarodowe państwa na świecie poddadzą ocenie swoją spójność i swoje konstytucje. Zadadzą sobie pytanie: czy robimy wystarczająco dużo, by utrzymać jedność? To pytanie obiegne świat, jeśli Szkocja wybierze niepodległość (...)¹¹.

Nawiązując do interpretacji Ignatieffa plasującej sprawę szkockie w kontekście międzynarodowym, można stwierdzić, że Torrance wypełnia dotkliwą lukę nie tylko na brytyjskim, ale i światowym rynku wydawniczym, kreśli bowiem portret polityka, którego znaczenie wydaje się trudne do przecenienia¹². Co istotne i dla dobrej biografii zapewne nieodzowne, autor postawił sobie za cel nie tylko możliwie najpełniejsze opowiedzenie o kolejach losu podmiotu swoich dociekań, ale także o ideach postaci tę kształtujących i motywujących ją do działania. Czytelnik ma więc w tym wypadku do czynienia z biografią polityczno-intelektualną lidera SNP.

Podkreślić należy, że Torrance opiera swoje rozważania na bardzo solidnej bazie źródłowej. Wykorzystał nie tylko zasoby archiwalne (np. zdeponowane w National Library of Scotland *Gordon*

11 Wersja wideo cytowanego wywiadu dostępna jest pod adresem: <<http://www.bbc.co.uk/news/uk-scotland-17819102>> (dostęp: 31.08.2012). Cytowaną wypowiedź zanotował i przełożył autor niniejszego artykułu.

12 Potwierdzeniem przytaczanych spostrzeżeń Ignatieffa jest zaniepokojenie Hiszpanii ewentualnym rozbitciem Zjednoczonego Królestwa. Informowały o tym m.in. ukazujący się w Glasgow dziennik „The Herald” w artykule *Scots referendum triggers fears of Spain breakaway* z dn. 25.01.2012 r., por. <<http://www.heraldscotland.com/politics/political-news/scots-referendum-triggers-fears-of-spain-breakaway.1327460819>> (dostęp: 31.08.2012) czy katalońska gazeta „La Vanguardia” w artykule Carmen del Riego *La FAES analiza el referéndum escocés y sus efectos en España* z dn. 7.04.2012 r., por. <<http://www.lavanguardia.com/politica/20120407/54281705843/faes-analiza-referendum-escoces-efectos-espana.html>> (dostęp: 31.08.2012).

Wilson Papers byłego lidera SNP Gordona Wilsona) oraz poświęcone szkockiej polityce czy historii opracowania (tu drobny zarzut: dlaczego znana praca Christophera Harvie *Scotland and Nationalism. Scottish Society and Politics 1707 to the Present* jest wykazana w wydaniu z roku 1994? Przecież doczekała się później kolejnych dwóch przejranych, poprawionych i zaktualizowanych wydań, z których każde przynosiło cenne interpretacje dotyczące okresu najbardziej interesującego Torrance'a), ale także przeprowadził szeroko zakrojoną kwerendę prasową (począwszy od londyńskich tytułów ogólnokrajowych, poprzez prasę studencką z czasów studiów Salmonda na uniwersytecie w St. Andrews, po regionalne tytuły szkockie). Sięgał do *Hansarda*, by cytować treść wystąpień Salmonda podczas obrad Izby Gmin, korzystał również z materiałów internetowych (blogi polityków, serwisy informacyjne), telewizyjnych i radiowych. Jak przystało na wytrawnego dziennikarza, przeprowadził także liczne wywiady. Baza źródłowa jest więc ogromna i winna być uznana za wyczerpującą. Jednocześnie należy zaznaczyć, że sporo do życzenia pozostawia jej usystematyzowanie. Wspomniany *Hansard* występuje w przypisach, nie można jednak odnaleźć go w bibliografii. Także wykorzystane materiały prasowe powinny być wskazane w wyodrębnionej kategorii w wykazie literatury (wystarczająca byłby tutaj lista tytułów dzienników, tygodników itp.). Identycznie należałoby postąpić ze źródłami internetowymi oraz materiałami radiowymi i telewizyjnymi. W ich wykazie brakuje na przykład popularnej audycji *Desert Island Disc* nadawanej w Radio 4. Torrance nawiązuje do niej dwukrotnie, gdyż udział w niej Salmonda po pierwsze miał przedstawić go w nieco mniej zobowiązujących okolicznościach, po drugie wygłosił w niej kilka interesujących opinii na tematy *stricte* polityczne. Tymczasem na próżno szukać informacji o tym programie z dziale *Broadcast sources* w bibliografii.

Wolny od wad nie jest także indeks, bowiem zaproponowana siatka haseł miejscami w niedoskonały sposób oddaje zawartość tekstu. By posłużyć się przykładem: Hasło *Salmond, Alex* podzielone jest – co słuszne – na wiele haseł szczegółowych. Stopień tego uszczegółowienia nie jest jednak zadowalający, wiele tu bowiem mało wyjaśniających uogólnień. Korzystając z podhasła (jakże pojemnego i tym samym nieprecyzyjnego!) *and economic views*, czytelnik dowiadyuje się, że o poglądach ekonomicznych Salmonda może

przeczytać między innymi na stronach 59-60. Tak jest w istocie, znajdzie tam bowiem fragment mówiący o dość poważnym zainteresowaniu Salmonda w okresie studiów teorią zależności i pracami Andre Gundera Franka. Nazwisko Franka oczywiście można odnaleźć w indeksie, jednak bez żadnej informacji o tym, w jakim kontekście pada w książce. Czytelnik nie dowiaduje się, czy w jakiś sposób wpłynął on na Salmonda, czy może ten jedynie wysłuchał jego wykładu, a może zupełnie odrzucał jego poglądy? Czy w tej sytuacji nie byłoby lepiej w ramach hasła *and economic views* zastosować odnośnik wyraźnie mówiący o teorii zależności? Podobna sytuacja dotyczy podhasła *political philosophy*. Dowiadujemy się z niego na przykład, że o „politycznej filozofii” Salmonda przeczytać można między innymi na stronie 105. Rzeczywiście, odnajdujemy tam cytaty z jego artykułu opublikowanego w „Linlithgowshire Journal and Gazette” w listopadzie 1980 roku, w którym podnosi, że strategia cywilnego nieposłuszeństwa, proponowana przez działającą w ramach SNP tak zwaną 79 Group, była inspirowana między innymi działaniami polskiej Solidarności. W indeksie na próżno jednak szukać jakiegokolwiek odniesienia do tejsze. Ponadto zdarzają się w nim także niekonsekwencje. O wkładzie Salmonda w filozofię i strategię polityczną 79 Group przeczytać można bowiem także na stronach 102-103, jednak czytelnik nie odnajdzie ich wskazania ani w podhasle *political philosophy*, ani *tactical/strategic sense*. Wreszcie do indeksu uwaga ostatnia. Jedynie wspomniane hasło *Salmond, Alex* podzielone jest na podhasła. Nie wydaje się, by był to zabieg wystarczający. Czy w podobnie szczegółowy sposób nie powinni zostać potraktowani chociażby znaczący adwersarze Salmonda, by wspomnieć jedynie o Tonym Blairze, Gordonie Browne, Donaldzie Dewarze czy Jimie Sillarsie (ten najpierw był jego bliskim współpracownikiem, a według niektórych, np. Isobel Lindsay, wręcz mentorem)?

Powyższe uwagi nie podważają znaczenia pracy Torrance’a, ale przy tak ambitnej i pionierskiej książce warto było zadbać o najdrobniejsze szczegóły. Praca ta w najbliższych latach z pewnością pełnić będzie funkcję jednego z podstawowych tekstów dla badaczy zajmujących się szkocką polityką i współczesną historią. Bardziej uważne usystematyzowanie różnego rodzaju źródeł dotyczących Salmonda byłoby więc jak najbardziej na miejscu. Trzeba również

zauważyć, że do większej staranności w tym zakresie zobowiązują wyraźnie historyczne zainteresowania autora, przybierające przecież także formę dociekań akademickich, a te wiążą się z określonymi w tym zakresie standardami. Z kolei przy tak obszernej pracy dobry indeks rzeczowy (analityczny) jest po prostu kapitalnym narzędziem ułatwiającym poruszanie się po książce. By sprawa była jasna: indeks oddany do dyspozycji czytelnika jest przydatny, nie można jednak uznać go za wystarczający. Gwoli sprawiedliwości należy dodać, że okolicznościami łagodzącymi w stosunku do autora i wydawnictwa związanymi z powyższymi uwagami mogą być nieakademicki charakter wydawcy biografii Salmonda, a także pośpiech, który niewątpliwie towarzyszyć musiał jej opublikowaniu. Jak bowiem wspomniano, pierwotna wersja książki szybko – w pewnej mierze – zdezaktualizowała się ze względu na znaczące wydarzenia w szkockiej polityce, z kolei te niewątpliwie pociągnęły za sobą wzmożone zainteresowanie czytelników osobą Salmonda i możliwie najbardziej aktualnym opracowaniem na jego temat. Birlinn i Torrance zapewne działali więc pod znaczną presją, chcąc jak najszybciej wyjść naprzeciw temu zainteresowaniu. W kolejnych wydaniach warto jednak byłoby uniknąć wspomnianych niedoskonałości.

Jak już sygnalizowano, pomimo powyższych uwag technicznych praca Torrance'a nie rodzi wątpliwości tak w kwestii konstrukcji, jak i w warstwie interpretacyjnej. Narracja prowadzona jest zasadniczo chronologicznie, od lat dziecięcych Salmonda, spędzonych w domu rodzinnym w Linlithgow, do chwili obecnej, gdy po raz drugi pełni funkcję pierwszego ministra. Jedynym naruszeniem tej chronologicznej konsekwencji jest nowy – w stosunku do wydania w twardej oprawie – rozdział pierwszy, w którym Torrance w szczegółowy sposób przedstawia przebieg kampanii przed wyborami do edynburskiego parlamentu z 5 maja 2011 roku. Ukazuje w nim przede wszystkim metodyczną realizację przez SNP zawczasu przygotowanej strategii wyborczej, której elementami były między innymi umiejętne wykorzystanie narzędzi sondażowych (celem opracowania możliwie najskuteczniejszego przekazu adresowanego do wyborców) czy znaczna aktywność w Internecie (przejawiająca się w umiejętnym używaniu przez polityków SNP takich serwisów społecznościowych jak Facebook i Twitter oraz uatrakcyjnieniu

strony internetowej partii). Rekonstruuje również zwykle szybkie i przemyślane reagowanie przez SNP na bieżące wydarzenia (doskonałym przykładem jest stworzenie studentom na pewien czas możliwości darmowego członkostwa w partii, które to posunięcie było wyraźną odpowiedzią na podniesienie opłat za studia na angielskich uniwersytetach przez koalicję konserwatystów i liberalnych demokratów), a także relacje SNP z mediami, w tym przede wszystkim z tytułami będącymi własnością koncernu News Corporation kontrolowanego przez Ruperta Murdocha, które dosyć niespodziewanie w otwarty sposób poparły SNP („Scottish Sun” wślawił się na tym polu dwoma wartymi cytowania tytułami nawiązującymi do kultury popularnej i historii Zjednoczonego Królestwa: *Play it again, Salm* oraz *Keep Salm and Carry On*).

Zaznaczyć należy, że książka Torrance’a nie jest jedynie nużąca rekonstrukcją kolejnych kampanii wyborczych czy parlamentarnych debat, gdyż stale pamięta on o postawionym sobie celu polegającym na zrekonstruowaniu profilu ideowego Salmonda, a to otwiera pole dla wielu interesujących tez. Celem poniższych akapitów będzie udzielenie odpowiedzi na pytanie, kim jest Alex Salmond w ujęciu Torrance’a. By zbliżyć się do niej, warto zacząć od pytania nieco bardziej szczegółowego: gdzie Torrance lokuje polityczne „korzenie” Salmonda?

Zainteresowanie sprawami bieżącymi i szkocki patriotyzm wyniósł Salmond z rodzinnego domu. Jak sam wspominał po latach, jego rodzice – choć przez długi czas głosowali na konserwatystów (wywodząca się z klasy średniej matka) i laburzystów (pochodzący z rodziny robotniczej ojciec; z czasem przeniósł swe sympatie na SNP) – bez wątpienia byli szkockimi nacjonalistami przez małe „n”. Patriotyzm podsycił w nim także dziadek ze strony ojca, budząc przy okazji jego zainteresowanie szkocką historią. Cytując dziennikarza Iana Jacka, Torrance czyni ciekawą obserwację nawiązującą do statusu społecznego i materialnego rodziny Salmondów. W Anglii fakt zamieszkiwania w komunalnym budynku mógłby być wykorzystany jako czynnik uwiarygodniający polityka, dowodzący, że ten zna i rozumie codzienne problemy swych wyborców. W Szkocji element ten nie ma w zasadzie żadnego znaczenia, gdyż większość osób z pokolenia Salmonda ma identyczne doświadczenia. Czynnikiem, który w dużym stopniu ugruntował nacjonalistyczne

zapatrywania Salmonda, była zdaniem Torrance'a poezja. Jako uczeń szkoły średniej pozostawał bowiem pod silnym wpływem twórczości nacjonalistycznego poety walijskiego Ronalda Stuarta Thomasa (ten z kolei wyjątkowo cenił wybitnego szkockiego poetę nacjonalistycznego Hugh MacDiarmida)¹³. Jednocześnie obcy był Salmondowi nacjonalizm kulturowy z jego klasycznymi szkockimi atrybutami: kiltem, *highland games* czy tradycyjną muzyką wykonywaną na przykład na dudach. Jego młodzieńczy nacjonalizm niemal od początku łączył się z lewicowością. Pozytywnie oceniał lidera laburzystów Harolda Wilsona, z uwagą obserwował wydarzenia w stoczni Upper Clyde Shipbuilders.

Do SNP Salmond wstąpił na studiach. Podczas nich (studiował historię i ekonomię) znaczny intelektualny wpływ wywarł na niego ciężący ku nacjonalizmowi historyk mediewista Geoffrey W.S. Barrow. Na gruncie ekonomii interesował się keynesizmem oraz wspomnianą już teorią zależności. Ta druga stała się dlań i dla SNP przydatnym narzędziem do interpretacji gospodarczego położenia Szkocji. W tej narracji pełnić miała ona funkcję peryferyjnego, surowcowego (surowcem tym była przede wszystkim ropa naftowa) zaplecza, eksploatowanego przez angielskie centrum. Być może idee dependystów dodatkowo wzmacniały – będący wówczas oficjalną linią SNP – eurosceptycyzm Salmonda, gdyż elementy ich można odnaleźć w jego wypowiedziach podnoszących, że członkostwo Zjednoczonego Królestwa w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej nie przyniesie Szkocji żadnych korzyści: jej pozostawanie w brytyjskim wspólnym rynku oznaczało drenaż środków skierowany ku południowo-wschodniej Anglii; członkostwo w EWG skutkowało dalszą marginalizacją Szkocji, tym razem kosztem europejskiego rdzenia położonego w trójkącie Londyn – Paryż – Zagłębie

13 Polski czytelnik szczęśliwie może sięgnąć po wybór wierszy Thomasa w przekładzie A. Szuby: R.S. Thomas, *Biały tygrys. Wiersze z lat 1945-90* (wybór, przekład i opracowanie A. Szuba), Biuro Literackie Port Legnica, Legnica 2001. W posłowniu do tegoż tomu Jerzy Jarniewicz napisał tak: „R.S. Thomas w wielu wierszach podkreślał swoje walijskie pochodzenie, pisał krytycznie o skutkach angielskiej dominacji, wzywał do narodowego odrodzenia na wzór Irlandii i Szkocji, przekonany, że poezja walijska jest czymś zasadniczo odrębnym od osadzonego w miejskim pejzażu wiersza angielskiego”.

Ruhry. W tym zakresie poglądy Salmonda przeszły znaczną ewolucję. Trwałym ich elementem jest natomiast artykułowane już w latach 70. wizjonerskie upatrywanie podstaw dobrobytu Szkocji w produkcji energii z różnego rodzaju źródeł odnawialnych.

Na przełomie lat 70. i 80. poglądy Salmonda i niektórych bliskich mu członków SNP tworzących funkcjonującą wewnątrz partii 79 Group (wśród nich Roseanny Cunningham, Margo MacDonald czy Kenny'ego MacAskill; z czasem do grona tego dołączył także Sillars) uległy tymczasowej radykalizacji. Pod wpływem nieudanego referendum dewolucyjnego z 1979 roku uznano, że rządzącym w Londynie konserwatystom oprzeć może się wyłącznie szkocka klasa robotnicza. Plan inspirowanej przez SNP (która uprzednio miała zaakceptować strategię lewego skrzydła partii) i zakrojonej na szeroką skalę kampanii nieposłuszeństwa obywatelskiego miał dwa zasadnicze cele: krótkoterminowy – obronę miejsc pracy w dużych zakładach przemysłowych zagrożonych likwidacją, oraz długoterminowy – doprowadzenie do niepodległości Szkocji. Kierujący się hasłem „Nacjonalizm, socjalizm, republikanizm” (Salmond, jak twierdzi cytowany przez Torrance'a szkocki politolog James Mitchell, był dość sceptyczny wobec trzeciej idei) członkowie 79 Group nie do końca słusznie zakładali, że sprzyjać im będzie rozczarowanie szkockich mas dewolucyjnym niepowodzeniem Labour Party oraz frustracja wywołana niemożnością przeciwstawienia się przez tę dominującą w Szkocji partię gospodarczym planom rządu Thatcher. Spotkali się także z silną krytyką wewnątrz zasadniczo bardziej zachowawczej SNP, co spowodowało, że na krótki czas Salmond został nawet wydalony z partii. Z czasem koncepcja socjalistycznej drogi do niepodległości straciła na znaczeniu. Sprzyjała temu przede wszystkim stopniowa likwidacja szkockiej bazy przemysłowej, powodująca gwałtowne kurczenie się jej społecznego zaplecza. Od tej chwili można mówić o odwróceniu Salmonda ku politycznemu centrum, czy ściślej ku centrolewicy¹⁴. Rejestrujący ten proces Torrance zdaje się twierdzić, że późniejszy lider SNP stał się

14 Warto przypomnieć, że przez pewien czas Salmond łączył swą działalność polityczną z pracą w edynburskiej centrali The Royal Bank of Scotland. Zdaniem Torrance'a, także to przyczyniło się do porzucenia przezeń koncepcji programowych bliskich 79 Group.

dzięki temu politykiem mniej kontrowersyjnym i tym samym zdolnym zjednywać sobie szerokie poparcie, które po wielu latach uczyniło SNP najsilniejszą partią w szkockim parlamencie. Jednocześnie twierdzi, że Salmond stracił na ideowej wyrazistości, stając się przy tym politykiem niepozbawionym sprzeczności¹⁵. Oczywiście stałym elementem jego poglądów pozostaje „wielka idea” – niepodległość Szkocji, ale jak wskazane zostanie to w dalszej części niniejszego artykułu recenzyjnego, i ten aspekt nie jest wolny od niejasności czy niekonsekwencji. Rodzi się więc kolejne pytanie: jakie poglądy Salmond wyznaje dzisiaj, jako polityk dojrzały, w pełni ukształtowany? Poniżej zrekonstruowane zostaną ustalenia Torrance’a dotyczące czterech zasadniczych pól:

1. niepodległości,
2. nacjonalizmu,
3. gospodarki,
4. miejsca Szkocji w świecie.

W kwestii niepodległości poglądy Salmonda zdają się bezdyskusyjne – w powszechnej opinii uchodzi za zdecydowanego jej zwolennika, czemu daje wyraz w licznych wypowiedziach. Z drugiej jednak strony kwestia ta nie jest tak przezeń, jak i przez innych członków kierownictwa SNP absolutyzowana. Od dłuższego czasu badania opinii społecznej wskazują na to, że w niepodległościowym referendum zatriumfują zwolennicy pozostania w Zjednoczonym Królestwie. Zarazem znaczące jest także poparcie dla zwiększenia zakresu kompetencji edynburskiego parlamentu. W tej sytuacji SNP pod

15 Dostrzegają to także inni obserwatorzy szkockiej polityki, np. Michael Portillo (obecnie publicysta, niegdyś wpływowy konserwatywny polityk), który odbiera to jednak raczej jako zaletę Salmonda. Posługując się przykładami Winstona Churchilla i Margaret Thatcher – zastrzegając jednocześnie, że szkocki pierwszy minister to mimo wszystko figura nieco mniejszego formatu – wskazuje on, że Salmonda łączy z tymi politykami konsekwencja w dążeniu do jasno sprecyzowanego celu (którym jest niepodległość Szkocji) oraz elastyczność, która umożliwia mu odpowiednie reagowanie na zmieniające się okoliczności bez jednoczesnej utraty z pola widzenia punktu docelowego. Portillo sformułował tę opinię w przygotowanym przez siebie filmie dokumentalnym *Portillo on Salmond*, nadanym 15.05.2011 r. przez kanał telewizyjny BBC One.

przewodnictwem Salmonda ostrożnie zaczyna się skłaniać ku tak zwanej *devo-max*, czyli właśnie pogłębionej dewolucji. Celem nie byłaby więc (raczej nierealna) niepodległość, lecz możliwie najbardziej szeroka (i dość prawdopodobna) autonomia w ramach Zjednoczonego Królestwa. Najcelniej powyższą zmianę spuentował jeszcze raz cytowany przez Torrance'a James Mitchell: SNP pogodziła się z tym, że Zjednoczone Królestwo, w takiej czy innej formie (być może np. konfederacji), jednak przetrwa. W konsekwencji partia akceptuje, że jedyną możliwością jest zabieganie o pogłębienie dewolucji. Jednocześnie wciąż nie jest gotowa na to, by ta zmiana pozycji, dotycząca przecież tak zasadniczej sprawy, znalazła jednoznaczne odzwierciedlenie w jej dokumentach programowych. Mimo to czytelnym efektem tej zmiany jest zabieganie przez SNP o dodatkowe pytanie/pytania w referendum, dotyczące zwiększenia zakresu szkockiej autonomii. Powyższe wnioski Torrance'a potwierdzają także inni cytowani przezeń eksperci, wskazując, że szkocka droga najprawdopodobniej przypominać będzie raczej ewolucję ustrojową pozycji Katalonii czy Quebecu niż Irlandii.

W przeciwieństwie do powyższych napięć żadnych wątpliwości nie budzi stosunek Salmonda do nacjonalizmu. Od początku swej politycznej drogi pozostaje on zwolennikiem liberalnej jego wersji, nacjonalizmu obywatelskiego (*civic nationalism*), otwartego na przedstawicieli rozmaitych mniejszości oraz stroniącego od głoszenia jednego, niepodważalnego wariantu „szkockości”¹⁶. Przykładem otwartości Salmonda – bardzo dobrze przez Torrance'a pokazanym – jest jego stosunek do katolików, szczególnie po kontrowersyjnej kampanii wyborczej przed wyborami uzupełniającymi do londyńskiego parlamentu w nieistniejącym już okręgu wyborczym Monklands East (1994 r.). Bardzo dobre relacje łączące go od tego czasu z ówczesnym arcybiskupem Glasgow kardynałem

16 Uprawnione wydaje się więc określanie Salmonda mianem nacjonalisty czy SNP mianem partii nacjonalistycznej, jednak należy przy tym konsekwentnie pamiętać, o jaki rodzaj nacjonalizmu chodzi, a także podkreślać, jak odległy jest on od potocznego rozumienia tego terminu. Przeciwny pogląd na tę kwestię przedstawił Tomasz Czapiewski. Por. T. Czapiewski, *Czy istnieją centrolewicowi nacjonałiści? Przypadek Szkockiej Partii Narodowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Acta Politica” 2009, nr 21, s. 117-118.

Thomasem Winningiem w znacznym stopniu zdecydowały o tym, że SNP zaczęła zyskiwać coraz większą popularność wśród tej części szkockiego społeczeństwa (dotychczas uważanej za tradycyjny elektorat laburzystów), dość skutecznie pozbywając się przy tym opinii ugrupowania antykatolickiego¹⁷.

Poglądy ekonomiczne Salmonda ponownie dobrze ilustrują sformułowaną powyżej tezę o dających się stosunkowo łatwo dostrzec sprzecznościach czy niekonsekwencjach występujących w jego przekonaniach. Pozostaje on politykiem centrolewicowym (jak zauważa Torrance, z młodzieńczego radykalizmu pozostały w zasadzie tylko pacyfizm, niechęć do energii atomowej oraz niezgoda na zbyt daleko idące ograniczanie sektora publicznego; być może częścią tego dziedzictwa jest również opierające się na elementach ekologizmu przekonanie o Szkocji jako przyszłym liderze w pozyskiwaniu tzw. zielonej energii), jednak wiele u niego odwołań do rozwiązań w sensie ekonomicznym neoliberalnych. Przez długi czas wskazywał, że modelem do naśladowania dla niepodległej Szkocji powinna być przede wszystkim Irlandia. Idąc za jej przykładem, Szkocja winna przyjąć bardzo konkurencyjne stawki podatku od osób prawnych, w ten sposób pobudzając gospodarczą aktywność i – zgodnie z krzywą Laffera – zwiększając wpływy do budżetu. Czy jednak takie działania nie niosą z sobą znacznego ryzyka niepowodzenia, które w rzeczywistości mogłoby spowodować znaczne obniżenie wpływów do budżetu i pociągnąć za sobą poważne cięcia w wydatkach niepodległego państwa? Jednocześnie Salmond stanowczo optuje za kosztowną polityką społeczną wzorowaną na modelu nordyckim¹⁸. Jak pogodzić

17 Z badań przeprowadzonych w latach 2007-2008 wynika, że 57% spośród ankietowanych członków SNP określiło się jako osoby wierzące. Wśród nich 18% określiło się jako katolicy. Por.: L. Bennie, R. Johns i J. Mitchell, *The Scottish National Party. Transition to Power*, Oxford University Press, Oxford 2012, s. 61. Należy dodać, że w sierpniu 2012 r. kontakty Kościoła katolickiego z SNP stały się dość napięte w związku z popieranymi przez tę partię pracami nad ustawą legalizującą małżeństwa homoseksualne.

18 Znany szkocki publicysta Neal Ascherson skomentował tę kwestię w następujący sposób: „(...) Paradoksalnie SNP postrzegać można jako najbardziej «brytyjską» spośród partii. Jej program społeczny to utrzymanie i wzmocnienie tego, co pozostało z dawnego brytyjskiego konsensusu wokół koncepcji państwa dobrobytu; wzniesienie nowego Muru Hadriana odgradzającego od neoliberalnego tsunami, które osłabiło społeczne sprawiedliwość

jej prowadzenie z radykalnym obniżeniem podatków? Jak pokazuje Torrance, podobne wątpliwości budzi także polityka SNP w zakresie propagowania Szkocji jako miejsca atrakcyjnego dla potencjalnych inwestorów i efekty tejże polityki: czy wszystkie tworzone miejsca pracy (w tym te niewymagające wysokich kwalifikacji czy niedające pewności zatrudnienia, charakterystyczne dla sektora usług) są tak samo dobre i winny być uznawane za sukces partii rządzącej? Zdaniem autora od podobnych napięć nie jest wolna nawet tak bliska Salmondowi koncepcja Szkocji jako wiodącego producenta „zielonej” energii, gdyż część ekspertów wskazuje, że powodzenie jej jest ściśle związane z istnieniem ogromnego rynku odbiorców w Anglii.

Podobne paradoksy towarzyszą także poglądom Salmonda na miejsce Szkocji w polityce światowej. Najpełniej oddaje to kwestia jej waluty po ewentualnym wybiciu się na niepodległość. Salmond (w młodości bardzo eurosceptyczny; obecnie opowiada się za członkostwem niepodległej Szkocji w Unii Europejskiej) przez pewien czas był zwolennikiem przyjęcia przez Szkocję wspólnej europejskiej waluty. Obecnie, w obliczu poważnych zawirowań w strefie euro, skłania się ku utrzymaniu funta szterlinga. Koncepcja ta wymusza postawienie kolejnego pytania: na ile niepodległa w sensie politycznym i gospodarczym będzie Szkocja – abstrahując w tej chwili od kwestii zmian znaczenia pojęcia suwerenności, spowodowanej stałym pogłębianiem się globalnych powiązań – jeśli jej polityka pieniężna będzie prowadzona przez Londyn?¹⁹

i spójność w Anglii, poczynając od Thatcher, poprzez Blaira i Browna, aż po Camerona” (przekł. S. Bober). Por. N. Ascherson *Let Scotland be a sovereign, mature nation and England benefits too*, „The Observer” 15.01.2012 r. Wersja elektroniczna tego artykułu dostępna jest pod adresem: <<http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2012/jan/15/neal-ascherson-scottish-independence-salmond>> (dostęp: 31.08.2012).

- 19 Ostatnio zwrócił na to uwagę m.in. Ben Jackson w artykule *The Moderniser. The Alex Salmond's Journey* opublikowanym w kwartalniku „Renewal. A Journal of Social Democracy”. Wersja elektroniczna dostępna jest pod adresem: <<http://www.renewal.org.uk/articles/the-moderniser-alex-salmonds-journey>> (dostęp 31.08.2012). Kwestia ta podnoszona jest także coraz częściej przez zwolenników pozostania Szkocji w Unii. Odnosił się do niej m.in. były laburzystowski premier Gordon Brown w czasie szeroko komentowanego przez brytyjskie media wykładu wygłoszonego podczas Międzynarodowego Festiwalu Książki w Edynburgu w sierpniu 2012 r.

Wszystkie powyższe pytania prowadzą do zasadniczego wniosku płynącego z książki Torrance'a. Salmond skutecznie przesunął SNP do politycznego centrum, powodując, że w ten sposób stała się partią mniej kontrowersyjną. Zaowocowało to szerokim poparciem wyborców (jak podkreśla Torrance, nie przekłada się to w prosty sposób na jednoczesne opowiedzenie się za niepodległością²⁰), czyniąc ją wiodącą siłą w szkockiej polityce. Ceną owego poparcia jest wielokrotnie przywoływana utrata ideowej wyrazistości. Często można odnieść wrażenie, że poglądy Salmonda na fundamentalne dla Szkocji sprawy są po prostu nieznanne (wyraźnie mówi o tym m.in. cytowany przez Torrance'a znany szkocki publicysta Kenny Farquharson). To powoduje, że w rzeczywistości niewiele wiadomo także o tym, jak przedstawia się jego wizja Szkocji jako niepodległego państwa po ewentualnym zwycięstwie w referendum. Nieprzypadkowo więc w tytule ostatniego rozdziału swojej książki Torrance zawarł swoiste wezwanie do tego, by Salmond ujawnił swoje rzeczywiste poglądy: *Will the real Alex Salmond please stand up?* Oczywiście należy pamiętać, że wszelkie wizje przyszłości, nawet tej stosunkowo bliskiej, są w dużej mierze tylko spekulacjami (można zapytać: czy Simón Bolívar wiedział, jak będą wyglądać niepodległe republiki powstałe na gruzach amerykańskiego imperium Hiszpanii?). Potencjalne odzyskanie przez Szkocję niepodległości prowadzić będzie z pewnością do wielu następstw dzisiaj niemożliwych do przewidzenia i to niezależnie od tego, jak ostrożnie zostanie przeprowadzona ta fundamentalna ustrojowa zmiana. W takim kontekście oszczędne obietnice czy deklaracje ze strony Salmonda i SNP mogłyby uchodzić za postawę racjonalną. Z drugiej jednak strony po lekturze książki ma się nieodparte wrażenie, że ku niepodległości ma poprowadzić Szkotów nie tyle jakaś skonkretyzowana jej wizja, ile niewyczerpany optymizm i charyzma Salmonda zachęcające do tego, by głosujący zdobyli się na odwagę i po prostu spróbowali samodzielności²¹.

20 O popularności SNP decydują więc inne kwestie: traktowanie jej jako alternatywy dla partii tradycyjnych; wizerunek partii koncentrującej się wyłącznie na sprawach szkockich; w wypadku ostatniego wyborczego zwycięstwa także docenienie przez wyborców sprawności pierwszego stworzonego przez tę partię samodzielnego rządu.

21 Panuje dość powszechne przekonanie o tym, że Salmond jest politykiem charyzmatycznym, obdarzonym wyjątkowym zmysłem strategicznym,

Czy to nie za mało? Precyzyjnej odpowiedzi na to pytanie za kilka lat udzieli zapewne sam Torrance, bowiem trudno wyobrazić sobie, by w przyszłości nie miały się ukazać kolejne przezeń poprawiane i aktualizowane wydania tej bardzo dobrej i potrzebnej książki.

Zamykając rozważania poświęcone pierwszej na rynku wydawniczym biografii Salmonda, pozostaje odnieść się do jeszcze jednej kwestii. Otóż trzeba mieć nadzieję, że bogactwo i solidność omawianej książki pozwolą na skorygowanie przynajmniej niektórych dość powszechnych błędów związanych z osobą szkockiego pierwszego ministra czy linią polityczną SNP. Tej drugiej kategorii dotyczy może chociażby sygnalizowana już kwestia podzielanego przez nią wariantu nacjonalizmu, często bowiem partii przypisywane bywa zajmowanie w tej kwestii stanowiska skrajnego. Znakomity przykład błędu pierwszego typu do niedawna można było znaleźć w poświęconym liderowi SNP haśle w polskiej wersji językowej Wikipedii, w którym określany był on mianem katolika²². W rzeczywistości Salmond jest członkiem protestanckiego Church of Scotland. Co ciekawe, ten sam błąd powielił dość regularnie komentujący sprawy szkockie w „Gazecie Wyborczej” Jacek Pawlicki²³. Przypadek to tym

kompetentnym. Cechy te zapewne zwiększają szanse na korzystny z jego punktu widzenia wynik referendum. Wspominają o tym tak publicyści, jak i jego polityczni oponenti, np. Annabel Goldie (była liderka szkockich konserwatystów) w rozmowie z M. Portillo w przywoływanym już filmie dokumentalnym *Potillo on Salmond*; sam Portillo w obszernym komentarzu podsumowującym jego film; N. Ascherson cytowany przez T. McVeigh na łamach „The Observer” (por. T. McVeigh *Alex Salmond: Scotland's New Superhero*, „The Observer” 8.05.2011 r.; wersja elektroniczna: <<http://www.guardian.co.uk/theobserver/2011/may/08/observer-profile-alex-salmond-snp>> dostęp: 31.08.2012).

22 Patrz wersja tegoż hasła z dn. 28.02.2012 r.: <http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Alex_Salmond&diff=30036150&oldid=30035957> (dostęp 05.11.2012); korekta dotycząca wyznania Salmonda wprowadzona została dopiero 26.09.2012 r.: <http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Alex_Salmond&diff=next&oldid=30036150> (dostęp 05.11.2012). Aktualna wersja hasła dostępna jest pod adresem: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Alex_Salmond> (dostęp: 05.11.2012). Warto zwrócić uwagę, że wciąż nie jest ono wolne od błędów. W dziale „Młodość” informuje bowiem o rzekomej córce Salmonda. W rzeczywistości nie ma on żadnych dzieci.

23 J. Pawlicki, *Szkocka batalia o małżeństwa homoseksualne*, „Gazeta Wyborcza” 21 sierpnia 2012 r., nr 194, s. 10 lub <<http://wyborcza>.

Recenzje

bardziej niepokojący, że wspomnienie o rzekomym katolicyzmie Salmonda posłużyło Pawlickiemu za punkt wyjścia i podstawę dla głównych tez jego tekstu. Ogromny wysiłek Torrance'a niemal na pewno spowoduje, że takie sytuacje zdarzać się będą na całym świecie znacznie rzadziej niż do tej pory.

Sergiusz Bober
Akademia Ignatianum w Krakowie

p1/1,75477,12336402,Szkocka_batalia_o_malzenstwa_homoseksualne.html (dostęp: 31.08.2012).